

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 kwietnia 2013 r.

Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze Wydział IV Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Anna Staszkievicz

Ławnicy R. W., K. K.

Protokolant Dorota Walczak

po rozpoznaniu w dniu 27 marca 2013 r. w Jeleniej Górze

sprawy z powództwa **M. K.**

przeciwko **T. P.**

o ustalenie, wynagrodzenie

I. powództwo oddała;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.860 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

## UZASADNIENIE

Powód M. K., reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, w pozwie wniesionym przeciwko T. P. domagał się ustalenia, że w okresie od dnia 04 maja 2011 r. do dnia 19 grudnia 2011 r. łączył go z pozwanym stosunek pracy w pełnym wymiarze czasu pracy z wynagrodzeniem wynoszącym 1.500 zł netto miesięcznie, a nadto zasądzenia od pozwanego kwoty 12.000 zł tytułem wynagrodzenia za wykonaną pracę z ustawowymi odsetkami licząc od dnia 05 czerwca 2011 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenia na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu swoich żądań wskazał, że był zatrudniony u pozwanego na stanowisku pracownik ds. zawierania umów telekomunikacyjnych w okresie od dnia 04 maja 2011 r. do dnia 19 grudnia 2011 r. Przez co najmniej osiem godzin dziennie pozostawał w dyspozycji pozwanego. Zawsze też wykonywał i gotowy był wykonywać polecenia pozwanego. Pozwany przesyłał mu zestawienia adresów klientów, do których jechał i z którymi podejmował negocjacje do zawarcia umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych. Następnie zawierał umowy z klientami (...). Powód obowiązany był zawrzeć minimum 150 umów miesięcznie i z obowiązku tego wywiązywał się rzetelnie i terminowo. Powód wskazał, że pracował w pełnym wymiarze czasu pracy, tj. osiem godzin dziennie. Niekiedy pracę wykonywał również w dniach ustawowo wolnych od pracy. Pozwany prowadząc firmę (...) współpracował z trzema największymi operatorami TP, Dialog i N. w zakresie dobierania najkorzystniejszych ofert w zależności od potrzeb klienta, jak również podpisywania umów o świadczenie usług telekomunikacyjnych ww operatorów w ich imieniu. Przez okres 7,5 miesiąca powód wykonywał pracę na rzecz pozwanego, pod jego kierownictwem, w miejscu i czasie wskazanym przez pozwanego. Powód nie otrzymał wynagrodzenia od pozwanego. W okresie od 09 do 19 grudnia 2011 r. powód przebywał na zwolnieniu lekarskim. W tym okresie strony wspólnie doszły do porozumienia i rozwiązały stosunek pracy. Oprócz tej pracy powód wykonywał również usługi na rzecz pozwanego na podstawie umowy zlecenia polegające na doręczaniu korespondencji dla klientów (...). Powód wykonywał na rzecz tej firmy pracę i dodatkowo usługi zlecenia. Pozwany co miesiąc zapewniał powoda, że oprócz

umów zlecenia otrzyma potwierdzoną na piśmie umowę o pracę na czas nieokreślony od dnia 04 maja 2011 r. i wyrównanie wynagrodzenia.

W odpowiedzi na pozew pozwany, reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazał, że w ramach wzajemnej współpracy pomiędzy stronami zawarte zostały tylko i wyłącznie umowy zlecenia, przedmiotem których było doręczanie korespondencji do klientów. Miesięczne wynagrodzenie z tytułu świadczonych przez powoda usług ustalono zgodnie na kwotę 1.536,78 zł brutto i w każdym miesiącu kwota ta została wypłacona. W zawartych umowach zlecenia nie określono przy tym godzin, w jakich powód miał świadczyć usługi, gdyż pozostawało to de facto w jego gestii. Od początku współpracy powód był informowany, że podstawą świadczenia przez niego usług na rzecz pozwanego będzie umowa zlecenia. Ponadto nie było możliwe, aby powód dzielił każdego dnia wykonywanie swych obowiązków wynikających ze zlecenia i rzekomej umowy o pracę. Powód został wyposażony w telefon służbowy, z którego sam i według ustalonych przez siebie terminów umawiał klientów. Powód otrzymywał „przesyłki” w celu ich doręczenia określonym adresatom, niemniej jednak nie czynił tego pod nadzorem pozwanego. Miał jedynie stosować się do wskazówek dającego zlecenie. Powód nie wykonywał należycie swoich obowiązków, efektem czego było zaprzestanie wzajemnej współpracy stron. Ponadto był on zgłoszony do ubezpieczenia jako osoba wykonująca umowę agencyjną, zlecenia lub umowę o świadczenie usług. Okoliczności te nigdy nie były kwestionowane przez powoda.

#### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

M. K. skontaktował się drogą mailową z firmą (...) w K. prowadzoną przez T. P.. Jest to firma telemarketingowa, która zajmuje się pozyskiwaniem klientów drogą telefoniczną w celu zawarcia umów o świadczenie usług telekomunikacyjnych na rzecz takich operatorów jak N., TP. S.A., Dialog. Następnie doszło do kontaktu telefonicznego. Z M. K. została nawiązana współpraca na podstawie umowy zlecenia. W okresie od dnia 04 maja 2011 r. do grudnia 2011 r. co miesiąc M. K. i T. P. zawierali kolejne umowy zlecenia. W miesiącach maj, lipiec, sierpień, wrzesień, październik wynagrodzenie M. K. za wykonane zlecenie zostało ustalone na kwotę 1.536,78 zł brutto, w miesiącu czerwcu na kwotę 1.500 zł brutto, w miesiącu listopadzie na kwotę 300 zł brutto, zaś w miesiącu grudniu na kwotę 70 zł brutto.

Dowód: kopie umów zlecenia k. 10-17,

zeznania świadka B. B. k. 76-76v,

zeznania świadka D. S. k. 101-101v,

zeznania świadka E. G. k. 102-102v,

zeznania pozwanego T. P. k. 116-117;

M. K. otrzymał w całości wynagrodzenie wynikające z zawartych z T. P. umów zlecenia.

Dowód: zeznania powoda M. K. k. 114v-116;

M. K. był kurierem. W ramach zakresu obowiązków M. K. miał doręczać do klientów umowy firm (...), TP. S.A., Dialog. To telemarketerzy pozyskiwali klientów. Następnie umowy były przesyłane M. K. drogą mailową. Otrzymywał on imię i nazwisko klienta, adres klienta i numer zlecenia, który był nadawany w siedzibie firmy (...) niezależnie od tego, czy umowa dotyczyła N., TP. S.A., czy Dialogu. M. K. we własnym zakresie ustalał termin, kiedy pojedzie do danego klienta, przy czym zakładany był maksymalnie termin 4 dni na doręczenie umowy do klienta. U klienta M. K. uzupełniał dane w umowie w zakresie danych osobowych klienta.

Dowód: zeznania świadka B. B. k. 76-76v,

zeznania świadka D. S. k. 101-101v,

zeznania świadka E. G. k. 102-102v,

zeznania pozwanego T. P. k. 116-117;

M. K., odnośnie umów o świadczenie usług telekomunikacyjnych na rzecz firmy (...), musiał posługiwać się, tak jak inni kurierzy, indywidualnym numerem ID. Był to wymóg operatora Dialog mający na celu pełną kontrolę nad tym, kto zawiera konkretne umowy. Takiego obowiązku nie było w zakresie współpracy z firmami (...). S.A. i (...). Z tego wynikał obowiązek podpisywania się przez M. K. na umowach zawieranych na rzecz firmy (...). M. K. nie pozyskiwał we własnym zakresie klientów dla firmy (...), lecz otrzymywał zlecenia od firmy (...), jeździł do klientów i podpisywał umowy.

Dowód: zeznania świadka D. S. k. 101-101v,

zeznania świadka E. G. k. 102-102v,

zeznania pozwanego T. P. k. 116-117;

M. K. nie miał dziennego limitu umów dostarczanych do klientów, jak również dziennego limitu umów, które miał podpisać. Miał on swobodę w ustalaniu czasu pracy. M. K. miał telefon służbowy i sam ustalał z klientami godziny spotkań.

Dowód: zeznania świadka D. S. k. 101-101v,

zeznania świadka E. G. k. 102-102v,

zeznania pozwanego T. P. k. 116-117;

W późniejszym okresie współpracy z M. K. docierały do firmy (...) informacje od klientów, że nie przyjeżdża on do nich w umówionych terminach. Wówczas z M. K. kontaktowali się telefonicznie T. P. lub D. S., która zajmowała się procesem kurierskim. W umowach wypełnianych przez M. K. zdarzały się również braki. Okoliczności te spowodowały, że T. P. zakończył współpracę z M. K..

Dowód: wykazy połączeń w kopercie na k. 128,

zeznania świadka D. S. k. 101-101v,

zeznania pozwanego T. P. k. 116-117;

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Powód domagał się ustalenia istnienia stosunku pracy w okresie od dnia 04 maja 2011 r. do dnia 19 grudnia 2011 r., którego stronami miały być strony niniejszego postępowania, a nadto zasądzenia od pozwanego kwoty 12.000 zł tytułem wynagrodzenia za wykonaną pracę.

W pierwszej kolejności należało zatem ustalić, czy powód miał interes prawny, aby domagać się ustalenia istnienia stosunku pracy. Roszczenie to powód oparł bowiem na treści art. 189 kpc, zgodnie z którym powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. W ocenie Sądu, powód wykazał istnienie takiego interesu prawnego. Sąd orzekający w niniejszym postępowaniu w pełni popiera bowiem stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 2009 r. (II P 156/09, LEX nr 577459), że „skoro sam ustawodawca wyodrębnia jako samodzielną sprawę o ustalenie stosunku pracy (art. 23(1) k.p.c., art. 461

§ 1(1) k.p.c., art. 63(1) k.p.c.), to oznacza to, że są to regulacje szczególne do art. 189 k.p.c. i potwierdzają jedynie, że w takim powództwie o ustalenie zawsze zawiera się interes prawny, o który chodzi w tym przepisie. W sporze o istnienie stosunku pracy, żądanie jego ustalenia zawsze stanowi o żywotnym prawie (interesie) powoda pracownika nie tylko aktualnym lecz i przyszłym, nie tylko w sferze zatrudnienia lecz i ubezpieczenia społecznego”.

W niniejszej sprawie powód domagał się również zasądzenia wynagrodzenia za pracę od dnia 04 maja 2011 r. do dnia 19 grudnia 2011 r., a zatem niewątpliwie miał on interes prawny w tym, aby domagać się ustalenia istnienia stosunku pracy w tym okresie.

Następnie należało zbadać, czy stosunek prawny łączący strony był stosunkiem pracy, czy też stosunkiem opartym na podstawie umowy cywilnoprawnej. W przedmiotowej sprawie w zasadzie bezsporne było, że powód przez wskazany okres wykonywał pracę na rzecz pozwanego. Spór dotyczył natomiast charakteru stosunku prawnego łączącego strony. Powód twierdził bowiem, iż obok stosunku prawnego na podstawie umowy zlecenia, łączył go również z pozwanym w tym samym okresie stosunek pracy.

Zgodnie z treścią art. 22 § 1 kp, przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca – do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem.

W ocenie Sądu, stosunek łączący strony postępowania nie spełniał kryteriów charakterystycznych dla stosunku pracy. Pozwany konsekwentnie wskazywał w niniejszym postępowaniu, iż współpraca stron odbywała się wyłącznie na podstawie umowy zlecenia, a nadto, że strony nie umawiały się w zakresie zawarcia stosunku pracy co do pewnych czynności wykonywanych przez powoda.

Sąd ocenił jako wiarygodne zeznania pozwanego w zakresie opisywanego przez niego charakteru czynności wykonywanych przez powoda oraz podstawy wykonywania tych czynności. Z zeznań tych wynikało, że w ramach zakresu obowiązków powód miał doręczać do klientów umowy firm (...), TP. S.A., Dialog, przy czym to telemarketerzy zatrudnieni przez pozwanego pozyskiwali klientów. Następnie umowy były przesyłane M. K. drogą mailową. Otrzymywał on imię i nazwisko klienta, adres klienta i numer zlecenia, który był nadawany w siedzibie firmy (...) niezależnie od tego, czy umowa dotyczyła N., TP. S.A., czy Dialogu. Powód we własnym zakresie ustalał termin, kiedy pojedzie do danego klienta, przy czym zakładany był maksymalnie termin 4 dni na doręczenie umowy do klienta. U klienta M. K. uzupełniał dane w umowie w zakresie danych osobowych klienta. Z zeznań pozwanego wynikało ponadto, że odnośnie umów o świadczenie usług telekomunikacyjnych na rzecz firmy (...), powód musiał posługiwać się, tak jak inni kurierzy, indywidualnym numerem ID po to, aby była pełna kontrola nad tym, kto zawiera konkretne umowy. Takiego obowiązku nie było w zakresie współpracy z firmami (...). S.A. i (...). To z tego wymogu operatora Dialog wynikał obowiązek podpisywania się przez powoda na umowach zawieranych na rzecz tej firmy. M. K. nie pozyskiwał jednak we własnym zakresie klientów dla firmy (...), lecz otrzymywał zlecenia od firmy (...), jeździł do klientów i podpisywał umowy.

Sąd ocenił powyższe zeznania pozwanego jako wiarygodne, albowiem takie stanowisko było konsekwentnie prezentowane przez pozwanego w toku niniejszego postępowania. Ponadto jego zeznania w pełni korespondowały z zeznaniami świadków B. B., D. S. i E. G.. Z zeznań dwóch ostatnich świadków wprost wynikało, że wszyscy kurierzy w firmie pozwanego byli zatrudnieni na podstawie umowy zlecenia.

Z tych względów Sąd nie dał wiary zeznaniom powoda, który twierdził, że na podstawie umów zlecenie zawartych z pozwanym miał doręczać korespondencję do klientów z N. i TP. S.A., zaś w ramach stosunku pracy miał zawierać umowy na rzecz Dialogu, na których to umowach podpisywał się imieniem i nazwiskiem. Powód twierdził również, że miał wykonywać tę pracę pod nadzorem i kierownictwem pozwanego. Nie miał pełnej swobody w organizowaniu sobie czasu pracy. Miał wykonać zadania zleczone mu przez pozwanego. Wskazał, że pozwany wyznaczał mu teren, na którym ma działać i było to województwo (...). Jeśli chodzi o kierownictwo pozwanego, to powód wskazał ponadto,

że był sprawdzany przez pozwanego, czy wykonał normę. Według twierdzeń powoda nie mógł on sam wybierać sobie miejscowości, gdzie pozyskiwał klientów.

W ocenie Sądu, zeznania powoda były niespójne. Podał, że miał wyznaczone godziny pracy. W dalszej części zeznań wskazał natomiast, że godziny wykonywania czynności na podstawie umowy zlecenia ząębowały się z godzinami pracy na podstawie umowy o pracę, bo miał on doręczyć korespondencję i jednocześnie pozyskać klientów dla Dialogu. Powód wskazał jednocześnie, że w określonych godzinach miał doręczyć umowy N. i TP. S.A., a w wolnym czasie miałem też "zrobić te umowy dla Dialogu". Z kolei odnośnie kierownictwa pozwanego zeznał, że pozwany określał, w jakiej kolejności, w jakich dniach, w jakich godzinach ma odwiedzać klientów i robił to telefonicznie. Pozwany dzwonił często i mówił, że w tym właśnie momencie powód ma być u danego klienta, aby doręczyć mu korespondencję. Z tych twierdzeń powoda wynika zatem, że kontakty telefoniczne pozwanego dotyczyły raczej czynności wykonywanych na podstawie umowy zlecenia, czyli doręczania korespondencji, skoro na podstawie umowy o pracę miał on pozyskiwać klientów dla firmy (...).

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności Sąd uznał, że współpraca pomiędzy stronami odbywała się wyłącznie na podstawie zawieranych co miesiąc umów zlecenia, a także, że powód wykonywał wszystkie opisywane przez siebie czynności w ramach tych właśnie umów. Sąd oddalił zatem powództwo w całości uznając, że powodowi nie przysługuje dochodzone wynagrodzenie w wysokości 12.000 zł. Powód zeznał bowiem wprost, że otrzymał on pełne wynagrodzenie wynikające z umów zlecenia.

Z uwagi na to, że pozwany był reprezentowany w niniejszym postępowaniu przez zawodowego pełnomocnika, stosownie do art. 98 § 1 i 3 kpc i § 6 pkt. 5 w zw. z § 12 ust. 1 pkt. 2 i § 12 ust. 1 pkt. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.860 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (1.800 zł + 60 zł = 1.860 zł).